



„Dziękujemy, że jesteście z nami, nie zostawiajcie nas!” Pani Barbara Szubicka z Iławy i nowe informacje o wnuczce Julisi

data aktualizacji: 2025.12.05



Rozmowa z Panią Barbarą Szubicką z Iławy, która odwiedziła naszą redakcję z nowymi informacjami o stanie i leczeniu 20-letniej wnuczki Julity, przypomina o tym, jak ogromna jest wartość drobnych gestów, dobrego słowa otuchy i solidarności. Dla osób w takiej sytuacji jak iławianka to często znaczy więcej niż wpłacone przez darczyńcę pieniądze - chociaż one również są bardzo potrzebne... Ale to wsparcie psychiczne, emocjonalne pomaga się nie załamać, nie zniechęcić i iść dalej po bardzo trudnej drodze.

- Nie wiecie, kochani, ile to dla nas znaczy... Jak dużym wsparciem, nadzieją jest dla nas Wasza pomoc. Ta pierwsza publikacja nam bardzo pomogła, jesteśmy bardzo, bardzo wdzięczni i ślicznie dziękujemy

- mówi Pani Barbara, a [odnosi się do pierwszego artykułu o Julicie sprzed kilku tygodni](#), w którym napisaliśmy o postawionej dziewczynie dramatycznej diagnozie - a także do reakcji Czytelników na tę publikację, była to prawdziwa fala pomocy, za którą dziękujemy.

Julita cierpi na schyłkową niewydolność nerek - a mowa o pacjentce, która od urodzenia jest ciężko chora i niepełnosprawna - rokowania nie były dobre, tym bardziej że lekarz, w związku z tym, że Julita wyrywała sobie cewniki, co miało podłoże emocjonalne, zdyskwalifikował do dalszego leczenia (dializ) na NFZ.

Bierność w tej sytuacji oznaczała czekanie na najgorsze... Dziadkowie, pani Barbara wraz z mężem, którzy bardzo kochają wnuczkę, postanowili o nią walczyć i szukać możliwości leczenia.

- Julitka ma różne dni... Są takie, gdy czuje się dobrze i takie, gdy jest trudniej... Wnuczka jest wtedy osłabiona, śpiąca, nie je, ledwo trzyma się na nogach. Niestety, ona nam nie powie, co ją dokładnie boli i czy to jest związane z tą chorobą, czy jest to coś innego - mówi Pani Barbara i podkreśla: Chcemy jej pomóc, staramy się jak możemy.

25 listopada wraz z Julitą zgodnie z planem udało się dotrzeć do Centrum Medycznego **Kobieta i Matka w Warszawie**, gdzie odbyła się prywatna konsultacja z lekarzem specjalistą nefrologii.

- Uzyskaliśmy małą iskierkę nadziei - ona jest, ale problemem jest teraz potrzeba wyciszenia Julitki tak, abyśmy mogli poddać wnusię dializom. Chodzi o to, że wnuczka wyrywa sobie te cewniki, stąd potrzeba jej wyciszenia, aby to leczenie móc prowadzić. Dlatego też obecnie szukamy lekarza psychiatry, który by się tego podjął, który mógłby nam w tym pomóc, także prywatnie - bo trochę tych kosztów jesteśmy w stanie ponieść z naszych emerytur i na ten cel też została założona zbiórka. Bardzo też proszę, jeżeli może się do nas odezwać lekarz nefrolog, który mógłby nam pomóc, podjąć się tych dializ, będę bardzo wdzięczna

- mówi ławianka.

Rodzina z Ławy bardzo docenia każdą formę pomocy, jaką dotychczas otrzymała. I nie ukrywa, że to wsparcie jest nadal potrzebne.

- Nawet na to nie liczyłam, nie sądziłam, że będzie taki społeczny odzew ludzi, którzy mają dobre serca i potrafią je otworzyć na krzywdę innych ludzi, tak jak w tej chwili na chorobę naszej Julisi. Jestem za to wdzięczna i proszę, bądźcie, darczyńcy, przy nas. Nie zostawiajcie nas, bo w tej chwili bardzo potrzebujemy Waszej pomocy i Waszego wsparcia.

Pani Barbara nie ukrywa, że chodzi tu także, a może nawet przede wszystkim - o wsparcie emocjonalne, duchowe. Walka o wnuczkę kosztuje babcię dużo nerwów, stresu, nieprzespanych nocy. Sama zmagą się z pewnymi dolegliwościami zdrowotnymi, a obecna sytuacja, natłok myśli i niepokój o przyszłość ukochanej wnuczki także odciskają swoje piętno.

- Chciałabym bardzo, z całego serca podziękować wszystkim darczyńcom, którzy stoją przy nas, którzy nas wspierają, którzy wpłacają choćby złotóweczkę. Te słowa dobroci, one naprawdę dużo znaczą... Kiedy ktoś pisze chociaż kilka słów od serca, dla nas to jest bardzo ważne. Kiedy ktoś mnie wspiera, ktoś o mnie pamięta - a ja wiem, że mogę na kogoś liczyć. Dla mnie ta walka to jest duży, duży ciężar, duże obciążenie. Dziękujemy, że jesteście z nami.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80238-dziekujemy-ze-jestescie-z-nami-nie-zostawiajcie-nas-pani-barbara-szubicka-z-ilawy-i-nowe-informacje-o-wnuczce-julisi>